

GAZETA LWOWSKA.

PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i PRYWATNYM wynosi
od 1. stycznia do 31. marca 1861.

dla miejscowych

dla zamiejscowych z przesyłką pocztową

4 zł.

5 zł.

waluty austr.

Rzecz Dodatku tygodniowego wchodzi w skład gazety samej z odpowiedniem pomnożeniem arkuszy, a osobno wydawana będzie tylko po rocznem w jeden tom zebraniu jak potąd.

Przesyłki (*franco*) odbiera **Kantor Gazety Lwowskiej**, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGŁĄD.

Monarchya austriacka. — Ameryka. — Francya. — Włochy. — Szwecya. — Rosya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. dyrekcya finansów krajowych mianowała: Asystentów kasy zbiorowej *Michała Michalewskiego* i *Adolfa Swobodę* jako też asystenta obrachunków podatkowych *Michała Wolańskiego* asystentami III. klasy przy głównej kasie krajowej we Lwowie.

Lwów, 21. grudnia 1860.

Na założenie regularnej parafialnej szkoły w gminie Smorze w obwodzie stryjskim, obowiązala się gmina Smorze płacić każdo-czesnemu parafialnemu nauczycielowi jako uposażenie roczną kwotę sześćdziesiąt i trzy złotych a. a. za pełnienie funkcji dyaka, prócz zwyczajnych dochodów kościelnych wynoszących rocznie około 6 zł. w. a. dodawać rocznie także 11¹/₂ miedowowa w ziarnie.

Gmina Smorze obowiązala się następnie wystawić budynek szkolny wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela z własnych zasilków najdalej do jesieni roku 1861. posprawić i dokupywać potrzebne porządki szkolne, i utrzymywać je równie jak budynek szkolny zawsze w dobrym stanie, dostarczać własnym kosztem na opał szkoły 52 fur zbieraniiny, z których 26 fur przypada na opalanie izby szkolnej, a 20 fur na opalanie pomieszkania nauczyciela nakoniec załatwiać potrzebną przy szkole posługę.

Udowodniona temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podaje c. k. galic. Namiestnictwo do wiadomości powszechnej. Lwów, 29. listopada 1860

Sprawy krajowe.

(Wypłata odsetków pożyczki narodowej.)

Wiedeń, 28. grudnia. Cesarskie rozporządzenie z dnia 27. grudnia 1860, ważne we wszystkich krajach koronnych, względem wypłaty odsetków pożyczki narodowej w banknotach z dopłatą.

W obecnych okolicznościach, przy zbyt wysokim kursie srebra, administracya państwa widzi potrzebę przerwać tymczasowo na jakiś czas, wypłatę w monecie brązowej odsetków pożyczki narodowej z r. 1854 w przypadających najbliższych terminach.

Na przedstawienie moich ministrów, wysłuchawszy zdania nej nieustannej rady państwa, postanawiam przeto, ażeby odsetki obligacyi pożyczki narodowej należące się włącznie do 1. kwietnia 1861 wypłacane były w banknotach z odpowiednią dopłatą.

Aby jednak pogodzić ile możności prawa wierzycieli z niniejszem rozporządzeniem, dopłata rzeczona wynosić ma czterdzieści % do odsetków za czas od 1. stycznia 1860 do 1861, wedle stopy przeciętnej kursu wiedeńskiego z ostatnich dni trzydziestu. — Dopłata zaś do odsetków za czas od dnia 1. stycznia 1860 do 1. stycznia 1861 włącznie ma być obliczona według stopy przeciętnej kursów na giełdzie wiedeńskiej z ostatnich trzydziestu dni przed terminem wypłaty. Kurs ten przeciętny ma być wnet po obliczeniu jak najrychlej podany każdym razem do wiadomości publicznej.

Dopłata do odsetków od obligacyi wydanych na imię właściciela, które mają być płacone po pierwszym dniu każdego miesiąca, ma być liczona według kursu na dniu wypłaty.

Do odsetków, których termin wypłaty zapadł już przed d. 1. stycznia 1860, doliczy się dopłata 15% stosownie do rozporządzenia ministerstwa finansów z d. 15. września 1859, umieszczonego w Dzienniku praw państwa nr. 169.

Polecam mojemu ministrowi finansów zająć się wykonaniem niniejszego rozporządzenia.

Wiedeń, 27. grudnia 1860.

Franciszek Józef r. w.

Hr. *Rechberg* r. w.

Plener r. w.

Za najwyższym rozkazem

Baron *Ransonne* r. w.

Ameryka.

(Kongres w Stanach zjednoczonych. — Wiadomości bieżące.)

Dziennik *North Eastern* zawiera pocztę z Nowego Jorku z dn. 7. b. m: Dnia 5. była na posiedzeniu senatu zwawa rozprawa. Jeden z senatorów nagania poselstwo prezydenta, jako bezbarwne — utrzymuje że prezydent chciałby coś mówić a właściwie nie nie powiedzieć; nie śmie popatrzeć oko w oko niebezpieczeństwu. Dwaj inni senatorowie pp. *Iverson* i *Wigfall* usprawiedliwiali życzenie odłączenia się państw posiadających niewolników. Tylko *Saulsbury* i *Delaware* mówili w przeciwnym duchu. Izba prawodawcza w Misisipi odroczyła się potwierdziwszy uchwałę, aby się odłączyć, i zamianowawszy *Louisę* do porozumienia się z innemi państwami. W Georgii senat odrzucił bil konwencyi, co wzięto za oznakę, że Georgia chce się odłączyć. W Floridzie zyczono sobie powszechnie odłączenia.

W teatrze Wiktoryi w angielskiej Columbii przyszło dnia 3. listopada do gwałtownej bójki między białymi i czarnymi robotnikami. Czarni przybyli tam z Kalifornii, aby polepszyć swe położenie towarzyskie, a będąc w teatrze nie chcieli zająć osobnego miejsca, które dla nich wyznaczili biali mieszkańcy miasta. To było powodem bójki, z której obie strony wyszły z jednakowemi stratami.

Francya.

(Obóz Chalons. — Projekt nowej ustawy prasy. — Układy handlowe z Belgia. — Rangi w ministerstwach. — Stosunki z Anamem. — Constitutionnel o Weneeyi.)

Paryż, 25. grudnia. *Memorial de Lille* donosi wiadomość, że w marcu 1861 ma być otworzony obóz pod Chalons, i że jest zamiarem Cesarza, ażeby w ćwiczeniach i manewrach brały udział wojska stojące załogą w okolicy. Zaniechano już projektu urządzić obóz w Alzacyi, a także i w Pyryneach. przeciw czemu prasa hiszpańska występowała tak ostro.

Komisya historycznych pomników, potąd zostająca [pod zarządkiem ministerstwa spraw wewnętrznych, przechodzi teraz pod władzę ministra stanu.

— Zapowiadają bliską rewizyę ustawy prasy, której pragną jednogłośnie prawie wszystkie dzienniki. Senatowi ma być przedłożony projekt reformy prawodawstwa drukowego tak we względzie na zaostrenia, jako też we względzie na zwinięcie dziennika po dwóokrotnem ostrzeżeniu. Odtąd nim nastąpi ostrzeżenie, poprzedzać będzie dyskusya między ministrem i autorem, a dopiero z rady ministeryalnej zapadnie wyrok. Po dwukrotnem obżalowaniu, dziennik wtedy tylko może być zwinięty, jeżeli trybunał upatrywać będzie potrzebę zaostrenia kary.

— *Independance* pisze: Układy względem francusko-belgijskiego traktatu handlowego postępują jak najpomyślniej, jednak nie skończą się przed dniem 30. stycznia, gdyż jest wiele artykułów a traktat obszerniejszy, niż francusko-angielski. Jak słychać, mają być zniesione formalności paszportowe na granicy belgijsko-francuskiej, a to ułatwienie obrotu wciągnięto do osnowy traktatu.

— *Monitor* ogłasza cesarski dekret regulujący stosunek rangi ministerstw i ministrów. Ministerstwa następują po sobie w następującym porządku: Ministerystwo stanu, ministerystwo sprawiedliwości, spraw zewnetrznych, spraw wewnętrznych, skarbu, wojny, marynarki i kolonii, oświecenia i wyznań, ministerystwo rolnictwa, handlu i publicznych robót i ministerystwo cesarskiego dworu. Jednak ranga ministrów z departamentem i bez departamentu oznacza się według

lat służby, jako członków rady ministeryalnej z wyjątkiem ministra stanu, który zatrzymuje przewodnictwo, i jest następująca: hrabia Walewski, minister stanu, panowie Baroche i Magne, ministrowie bez departamentu, p. Rouher, minister rolnictwa, handlu i publicznych robót, marszałek Vailant minister dworu cesarskiego, Billault, minister bez departamentu, Rouland, minister oświecenia i wyznań, Delangle, minister sprawiedliwości, hrabia Persigny, minister spraw wewnętrznych, marszałek hrabia Randon, minister wojny, hrabia de Chasseloup-Laubat, minister marynarki i kolonii, Thouvenel, minister spraw zewnętrznych, de Forcade, minister skarbu.

— Cesarz Anamski nie chce, jak się zdaje oczekiwać napadu sprzymierzonych na swoją stolicę. Poczynił już ze swej strony kroki do zawarcia układów. Na mocy tych układów mają być misye katolickie całkiem na nowo uorganizowane.

Zajmują się w Paryżu utworzeniem nowego stowarzyszenia handlowego pod nazwą: Compagnie des Indes et de la Chine. Kompania ta ma zawiązać bezpośrednio stosunki handlowe z Chinami i Indiami wschodnimi i zaprowadzi pocztę okrętową, między Francją i Chinami, ze stacyami we wschodnich Indyach.

— Główny ustęp w drugim artykule *Constitutionela* z dnia 20. b. m. znany z depeszy telegraficznej, odmawia Austrii nawet prawa obrony. O to są jego słowa:

Francja z swej strony dotrzymała wiernie warunków układu z Villafranca. Nie jest jej winą, że inne układające się strony, złamały traktat, lecz Francja nieomieszkła domagać się aby traktat przynajmniej we wszystkim co do niej był dotrzymywany. To znaczy, że nigdy nie dozwoli cobądź się stanie na powrót Austryaków do Lombardyi. Wymagają tego po Francji jej własne widoki, — Francja nie może dozwolnić aby przednie straż armii austriackiej obozowały o dwa dni marszu od Grenoble. Wymaga tego po Francji jej honor — Francja nie może dozwolnić ażeby odbierano na powrót, to co ona dobrowolnie komu oddała; nie może w ten sposób poświęcić korzyści odniesionych zwycięstw, i przyznać w obliczu całego świata, że krew jej synów płynęła na próżno.

Gazeta nowopruska czyni następujące w tym względzie uwagi:

Cesarz Napoleon miał wolny wybór — mógł nie uzyskawszy żadnych dla Wenecyi koncesyi poprzestać na niewielkiej swej zdobyczy, to jest zatrzymać Lombardję, albo musiał zezwolić na powrót książąt, aby za to uzyskać ważne ustępstwa, i uznania zasady narodowości. Liczył przytem na patriotyzm Włochów. — Ale cóż teraz będzie dalej. Rząd francuski oświadczył, że książęta nie mogą być napowrót wprowadzeni przemocą obej broni, lecz gdy część zobowiązań przyjętych w Villafranca nie jest dopełnioną, przeto i Cesarz austriacki z swej strony jest uwolniony od wszelkich zobowiązań względem Wenecyi. Niepokojony nieprzyjacielskimi demonstracyami na prawym brzegu Padu, będzie zmuszony na lewym brzegu stać ciągle w obronem pogotowiu, i oto zamiast polityki pokoju i pojednania, będziemy mieli nieustanną politykę nienawiści i nieufności.

W najnowszym numerze *Constitutionela* jest jeszcze trzeci artykuł w tym przedmiocie — a czwarty wkrótce ma nastąpić. Artykuł rzeczony zajmuje się sprzedażą Wenecyi, opierając się na pozornych powodach i finansowych projektach rozwiniętych w broszurze. „Cesarz Franciszek Józef i Wenecya“ i powołując się na poklask dzienników londyńskich i turyńskich. — Autor artykułu prześlepił jednakże jak się zdaje, że cała prasa niemiecka z małym wyjątkiem w sprawie weneckiej jednego jest tylko zdania, zgodnie z widokami każdego prawdziwego patrioty austriackiego.

Dziennik *Pays* czyniąc także uwagi nad broszurą „Cesarz Franciszek Józef i Wenecya“ porusza myśl kongresu Europejskiego w następujących słowach:

Mówią o kongresie już od dawna i właśnie dla tego zdaje się, że kongres przyjdzie do skutku. Przed wojną, której na wszelki wypadek obawiać się należy, o wiele mógłby lepiej kongres ułożyć stosunki Europejskie, niżli dopiero po wojnie. Zdaniem naszym los Wenecyi należy do tych kwestyi, które stosowniej aby rozstrzygał kongres, niż aby miała być wystawiona na sprzedaż jak wór bawelny. Na kongresie dałyby się zarazem ułożyć i inne nagłe i ważne sprawy, jakoto: kwestya rzymska, o której zapomnieliśmy całkowicie autor broszury, a której przecież nie rozwiązałaby jeszcze nawet sprzedaż Wenecyi.

Włochy.

(Tajne konsystorium. — Dzienny rozkaz króla Franciszka. — Drożyzna. — Wylew Tybru. — Pismo króla Franciszka do Napoleona. — Obłężenie Gaety. — Doniesienia z Gaety. — Proklamacja króla Franciszka do ludu.)

Państwo kościelne. Dnia 17. grudnia przyzwołał Jego Świątobliwość Papież na tajnym konsystorzu, a po alokucyi wniósł obsadzenie niektórych papieskich i jednej bazylijskiej katedry, i oznajmił mianowanie kilku biskupów.

— *Union* ogłasza dzienny rozkaz króla Franciszka z d. 26. listopada do wojsk neapolitańskich w Państwie kościelnem. Król wyraża w nim silną ufność, że te wojska „wkrótce wrócą, i znowu walczyć będą za pomnożeniem sławy neapolitańskiej armii.“ Następnie dodaje: „ Tymczasowo wracajcie do domu, gdzie zastaniecie waszych towarzyszy, którzy walcząc mężnie w latach 1848 i 1849, zdobyli dla siebie na Sycylii i w Rzymskim medale za waleczność. Przyłączcie się do nich, a podobnie jak waszych towarzyszy, będą i was poważać dobrzy i uczciwi obywatele.“

— Drożyzna się wzmacnia, kilogram chleba kosztuje w Rzymie 70 centymów. A iż mało jest cudzoziemców, mnoży się także niebezpieczeństwo osobiste, i doznał tego prałat Msgr. Mella, właśnie gdy wychodził z pałacu Chiara; łotry odarli go ze wszystkiego, nawet mu zdjęli pierścień biskupi. — Jak donoszą do *Pays* wystąpił Tyber z łożyska, a woda podniosła się do wysokości, jak była w r. 1853. Ulica Ripetta, Panteon i Ghetto stały pod wodą, a w niektórych dzielnicach miasta utrzymywano komunikację tylko na łodziach. Dnia 15go opadła woda, ale ten wylew powiększył jeszcze nędzę, która i tak była wielka.

Neapol. Paryski korespondent do *Allg. Ztg.* podaje treść własnoręcznego pisma Króla Franciszka do Cesarza Napoleona. w którym Król neapolitański odrzuca propozycję zawieszenia broni. Król Franciszek oświadcza, że nie udaje się jako monarcha do monarchy, ale jako generał do generała dowódczy w niedawnej wojnie włoskiej, i nie dlatego, ażeby ocalić koronę, ale honor neapolitańskiej broni. Z uczucia ludzkości nikt silniej nad Króla nie pragnie, uniknąć bezużytecznego rozlewu krwi, i ochronić wierne wojsko. Ale nim się podda, słuszną jest, ażeby miał pewność, że opór jest nadaremny, a do tej chwili nie ma Król tego przekonania. Dla tego zanosí prośbę do wspaniałomyślności Ludwika Napoleona, żeby mu dozwolił rozpatrzyć się należycie, i rozpoznać, jaka jest wynikłość powstania ludu w Abruzzach i Kalabrii w sprawie Króla, ażeby według tego stosownie powziął postanowienie, które by się zgadzało z honorem i godnością neapolitańskiej broni.

— Paryski korespondent do *Neue Pr. Z.* pisze: Szczęściem nie wpadł Król neapolitański w zastawione sidła, nie chodziło tu tyle o poddanie Gaety, jak o zawieszenie broni, czego potrzebował Piemont. Król Franciszek odmówił. „Polożenie Piemontanów,“ piszą z Turynu, „jest dzień za dniem przykrejsze. Deszcz nie dozwala kończyć robot obłężniczych, a wojsko brodzi w wodzie. Choroby rozmaitego rodzaju grasują, i setkami odwożą żołnierzy do szpitali w Kapui i Neapolu. Piemontanie będą zmuszeni, zaprzestać robot do wiosny, i byłoby dla nich bardzo pomyślnie, wypocząć pod osłoną zawieszenia broni.“ W neapolitańskich prowincjach coraz więcej rozpowszechnia się „reakcja,“ i nie można powstrzymać jej bez rozlewu krwi. Pewna osoba, która dokładnie zna, jaki jest duch w Abruzzach i w Kalabrii, pisze, że nigdy się nie powiedzie Piemontanom ośwładnąć sytuację, w której się znajdują.

— Urzędowe dzienniki francuskie zapewniają, że admirał Barbier de Tinan, otrzymał dnia 18. grudnia rozkaz, trzymać się do tymczasowego rozporządzenia. Osobliwie, mówi *Pays*, przysposobiono wszystko na przypadek, gdyby flota francuska miała zimować pod Gaetą; dodaje także, że niebawem wyjeżdża Wiktor Emanuel z Neapolu, i że Farini nie myśli dłużej bawić w Neapolu.

Do *Gazette du Midi* piszą z Rzymu, że dwa brygi z żywnością i amunicją, zapędzone burzą w poblizze zatoki gaetańskiej, zagrabił parowiec Króla neapolitańskiego. Część tej żywności użyto na zaopatrzenie cytadeli mesyńskiej. W arsenale gaetańskim panuje pomimo obłężenia czynność ożywiona. Zwykłe działa przelewają na gwintowane i przyrządzają pociski rozmaitego rodzaju.

— Król Franciszek II. wydał proklamację dnia 8. b. m. do ludności królestwa Obojga Sycylii. Na wstępie oznajmia Król, że broni i Gaecie więcej niż swej korony, bo niepodległości wspólnej ojczyzny i że wierzy w lepsze czasy, bo niekzemne napaści nie mogą trwać wiecznie. Pogardzał on zawsze potwarzą i zdradą, iż tylko jego osobiście dotykały; lecz nieszczęście poddanych zakrwawiło by mu dopiero serce, gdyby lojalność dzielnej jego armii i protestacje z całego kraju nie utrzymały go na tronie. Jest on Neapolitanem, nie zna innego kraju ani obyczaju, nie zna innego języka — jako książę neapolitański należy do neapolitańskiego ludu, poświęcił wszystko dla jego dobra, i zbłądził w tem jedynie, że zaufał krewnemu swemu, Królowi sardyńskiemu. Zład poszło, że kraj popadł w anarchję, a obey generał ogłosił stan obłężenia. Wierność prawemu monarsze podlega dzisiaj surowym karom, a w najpiękniejszej części Włoch rządzą piemoncey prefekci.

Jest jednak środek, mówi w końcu, przeciw wszystkiemu złemu i tym nieszczęsnym wypadkom, które przewidują, środkiem tym jest: zgoda, dzielność i zaufanie w przyszłość. Gromadźcie się w około tronu ojców waszych. Niech zastona zapomnienia pokryje na zawsze błędy i przestępstwa, niech przeszłość nie będzie nigdy pobudką do zemsty, lecz zbawienną nauką na przyszłość. Ufam w sprawiedliwość opatrności, a jakkolwiek los mi padnie, dotrzymam wiernie praw nadanych ludom moim. Administracyja i ekonomiczna niezawisłość Obojga Sycylii, oddzielne parlamenty, zupełna amnestya za wszystkie polityczne przestępstwa. — Oto jest mój program. Po za jego obrębem zostaje tylko despotyzm i anarchya.

Jako obrońca niepodległości ojczyzny walcę tutaj, aby nie oddać z rąk tak drogiego i świętego skarbu. Jeśli napowrót dostanę władzę do rąk moich, to użyję jej, aby bronić wszelkich praw, szanować wszelką własność i zasłonić tak dobrze osobę jak majątek mych poddanych od ucisku i rabunku. Jeżeli Opatrność w niedościgłych widokach swoich dopuści, aby runął ten ostatni szaniec monarchyi pod ciosami obcego wroga, odejdę z czystym sumieniem, z niezłomną wiarą i siłą nadzieją, że uderzy kiedyś godzina sprawiedliwości, i nie przestanę gorących w sercu mem chować życzeń, aby pomyślność i szczęście spływały na mą ojczyznę i te ludy, które stanowią najliczniejszą i najdroższą część mojej rodziny.

Bóg wszechmogący i niepokalana, niepokonana święta Maryja Panna, patronka naszego kraju, nie opuści z swej opieki wspólnej sprawy naszej.
(podp.) *Franciszek.*

Szwecya.

(Ostatnie chwile królowy Dezyderyi.)

Ostatnie chwile zgonu „Dezyderyi“, Królowy wdowy, podaje raport doktorów sztokholmskich: Dla nagłej słabości musiała Jej Mość wracać dziś wieczór z przechadzki do zamku królewskiego. Przeniesiona do swoich pokojów, po krótkim konaniu oddała ducha o godzinie 10¹/₄, na ręku Jej Mości Królowej wdowej Józefiny, jednej z całej rodziny królewskiej, która uścięła przybyć i być obecna przy śmierci, co okryła żałobą familię królewską i dwa narody. Sztokholm, dnia 17. grudnia o 11¹/₂ godzinie po południu. Magnus Huss. P. O. Liljewalch. H. Hälphers.

Rosya.

(Port w Taganrogu. — Doniesienia z Chin.)

Petersburg, 14. grudnia. Cesarz potwierdził statut komisji do wybudowania portu w Taganrogu, który już Piotr I. uznał za przyszłe emporium handlu. Obierają do przybocznej rady krajowych i obcych zamieszkałych tam kupców, a najszerzej właścicieli okrętów i exporterów.

— Doniesienia z Chin potwierdzają wiadomość, że Rosyanie znaczny brali udział w niedawnych wypadkach. Depesze datowane są dnia 28. października więc doszły do Petersburga w 40 dniach. Według nich odniosły wojska mocarstw sprzymierzonych dwa nowe zwycięstwa, zdobyły bramy i północne przedmieścia Pekinu, poczem Cesarz uszedł do Mandżuryi zdawszy rządy bratu. Dnia 4go października pojechał poseł rosyjski generał major Ignatiew do miasta i starał się wpłynąć na władze chińskie. Zdaje się więc, że sprzymierzeni mimo zwycięstwa, nie śmieli wkrazać do ludnego miasta, a pragnąc pokoju, radzi byli pośrednictwu rosyjskiego posła. Baron Gros i lord Elgin weszli dopiero dnia 12. do Pekinu, dnia 24. ustąpiło wojsko z miasta a dnia 26. był pokój zawarty i natychmiast ratyfikowany. Spodziewają się, że niebawem wróci Cesarz.

A z y a.

(Doniesienia z Chin.)

Chiny. *Nouveliste* zawiera pierwsze wiadomości z francuskiego źródła względem okupacji Pekinu. Zamieszczamy w tej mierze następujące szczegóły:

Sprzymierzeni czekając długo nadaremnie na wydanie jeńców, rozpoczęli dnia 3. października pochód na Pekin. Z łatwością rozprószyli kilka batalionów, którzy naprzeciw nich wystąpili, a sprzymierzeni mieli szczęście zająć tak pomyślne stanowisko, że mogli się łatwo oszańcować i odeprzeć wszelkie napady. Upewnieni tym sposobem uchwalili generałowie już dnia 6go przypuścić szturm na Yuan-Ming-Yuan, letni pałac Cesarza. Ażeby jednak zasłonić się od armii San-ko-lin-sina, która miała obejmować 60.000 ludzi, tworzyli Anglicy korpus obserwacyjny, podczas gdy Francuzi brali szturmem rezydencję. Zastali tu w obronie tylko 300 rzeźniców, i około dwudziestu zbrojnych Chińczyków. Dwóch francuskich oficerów odniosło rany, a dwóch rzeźniców poległo na placu. Przypuszczając szturm do pałacu, dowiedzieli się Francuzi o srogim postępowaniu z jeńcami, unieśli się przezto zapalczywością i spustoszyli wnętrza rezydencji. Rabowano albo tłuczono wszystko, co w ręce padło, a zdobycz była tak ogromna, że na jednego z żołnierzy wynosiła 30.000 franków. Sztaby złote i srebrne w wartości 90.000 dolarów, które pomiędzy obydwie armie rozdzielono, za usiłowaniami generałów zostały jeszcze ocalone. Na drugi dzień znaleźli posłowie i korpus oficerów porcelanę z Sevres, szpadę, wysadzaną bogato klejnotami angielską koleczkę, a pan Wade znalazł sam w stosie chińskich dokumentów traktat podpisany przed dwoma laty przez lorda Elgin w Tien-tsynie. — Chinowie przerażeni tą inwazyją, wypuścili na wolność panów H. Parkes, Loch, d'Escayrac de Lauture, tudzież ośmiu szeregowców. Następnie wydali nam dziewięciu Sykhów, z których jeden, towarzysz kapitana Anderson i pana de Norman, doniósł o ich śmierci z powodu srogości obchodzenia się. — Na zagrożone bombardowanie odstąpili sprzymierzonym dwie bramy Pekinu z oświadczeniem, że przyjmą wszelkie warunki, proszą tylko, ażeby nie wpuszczać do miasta chińskich kolarzy, na co sprzymierzeni zezwolili. — Pod porę znajdują się dwaj posłowie, sprzymierzone wojska, pan Ward, poseł Stanów zjednoczonych i hrabia Ignatyew poseł rosyjski w Pekinie. Pan Ward odjedzie wkrótce z powrotem do Ameryki. — Wiadomości o insurekcji chińskiej nie zawierają nic ważnego. Tajpingowie, którzy prawie ustawicznie niepokoją przemyślników do Shangaju, nie ponowili swych ataków na to miasto. — Ambasada japońska zawięła do Hong-Kong na pokładzie parowca „Niagara.“ Przybycie jej sprawiło mocne wrażenie na ludności.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Gazeta wiedeńska z dnia 28. grudnia pisze:

Pays donosi z granicy naddunajskiej: Odkryto głównego agenta, który z Bukaresztu rozstrzuwał całą sieć intryg, aby za pomocą emigrantów węgierskich popełnić rząd Księstw Naddunajskich

na niebezpieczną drogę, czem zajmowała się już cała prasa europejska. Zabrano także broń, którą ten agent sprowadził i zdaje się, że zamiary jego będą całkowicie zniweczone.

Arad, 28. grudnia. Dziś o godzinie 11. przed południem otwarta została kongregacja komitatowa. Zgromadzenie zebrało się pod gołym niebem, na dziedzińcu dawnego gmachu komitatowego pod prezydencją nadzupana z Bohus. Zaraz po przemowie jego odczytano listę wydziału, która wylicza 400 członków. Debata była gwałtowna. Jutro dalszy ciąg obrad. Miasto jest przystrojone; na wieczór przygotowują iluminację.

Arad, 29. grudnia. Wczoraj było miasto pięknie oświetlone; dziś obradowała dalej kongregacja i wzmocniła wydział na 700 członków, między którymi znajdują się Déak, Szögyényi i kilku emigrantów.

Paryż, 24. grudnia. Według doniesień z Gaety pod dniem 24go b. m. bombardowanie Gaety trwa nieustannie dniem i nocą. Twierdza odpowiada ciągle ogniem działowym.

Porta opiera się przy swem prawie przetrząsać okręty podejrzane o kontrabandę wojskową, pomimo że wydała napowrót przytrzymany okręt sardyński.

Paryż, 27. grudnia w wieczór. Dzisiejszy *Pays* zawiera korespondencję donoszącą, że Cavour będąc chorym, wystąpi tymczasowo przynajmniej z ministerstwa; iż przewiduje po ogólnem usposobieniu, że wybory wypadną w duchu Garibaldeggo.

Turyń, 26. grudnia. Dziennik urzędowy zawiera dekreta, mocą których Neapol, Sycylia, Marchya i Umbrya ogłoszone częścią integralną królestwa Włoch. Batalion ruchomej gwardyi narodowej z Umbryi przybył dnia 24. b. m. do Turyń na załogę. W teatrze Doria w Geny czyniono ponownie demonstracye na rzecz Garibaldeggo przeciw rządowi, lecz demonstracye te zostały wnet uśmierzane za nadejściem wojska.

Medyolan, 27. grudnia. *Perseveranza* donosi, że Królowa neapolitańska opuściła już Gaetę. Izby zbiorą się na dniu 28. b. m. i uchwalą rozwiązać się. Taż gazeta donosi z Neapolu pod dniem 22. b. m.: Powołano do wojska rekrutów z lat 1857, 1858, 1859 i 1860, resztę żołnierzy z armii neapolitańskiej puszczonej na urlop zawezwano, aby byli w pogotowiu stawić się pod broń na każde zawołanie. Konzulcie przedłożono wniosek urochomić gwardyę narodową.

Medyolan, 28. grudnia. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi z Turyń z 27. grudnia: Ponieważ szturm na Gaetę byłby połączony z wielkimi ofiarami, chociażby równocześnie przypuszczony był i od morza, postanowiono, po ustąpieniu floty francuskiej zmusić twierdzę głodem do poddania się.

Liczne wyroki śmierci, spełnione z rozkazu Cialdiniego pomiędzy powstańcami, zdają się coraz więcej uśmierzać reakcyę. Ostatnie wiadomości z Neapolu są bardzo niepomyślne; generałny namiestnik poda się pewnie do dymisji. Namiestnictwo obejmie jak się zdaje książę Carignan z hrabią Ponza di S. Martino, albo też z Ratazzim *ad latus*. Potwierdza się pogłoska, jakoby Rosya oświadczyła, że w razie ustąpienia floty francuskiej z pod Gaety, przyszłe rosyjskie okręta wojenne ku ochronie rodziny królewskiej i nie dopuści bombardowania od morza: dla tego to nieustępuje francuska flota z pod Gaety.

Prezydentem nowego parlamentu włoskiego wymieniają barona Ricasoli. Ministerjum założyło urząd czytelnika, którego zadaniem jest wyciągać ważniejsze punkta z włoskich i zagranicznych dzienników, ażeby rząd mógł się łatwiej obeznać z opinią publiczną.

Genua, 27. grudnia. Bixio i kilkuset Garibaldistów przybyli tu z Neapolu.

Berna, 27. grudnia. Rada związkowa przyspiesza uzbrojenie i werbunki do armii. W przyszłym roku zamiast zwykłych koncentracji wojskowych, będą się odbywać marsze po górach w kantonach Graubünden i Wallis, połączone z strzelaniem do celu dla ćwiczenia artylerji i strzelców.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 29. grudnia.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Komar Alex., z Warszawy.

Hotel angielski: Hr. Łoś Włodz., z Młyniska. — Rudler Franciszek, ze Sorok.

Dnia 30. grudnia.

Hotel rosyjski: Reichhardt Fran., c. k. generał-major, z Wiednia.

Hotel krakowski: Pokorny Antoni, c. k. porucznik, z Zary.

Pod tygrysa: Korosteński Marcin, z Bochni.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29 grudnia.

P. Jezewski Jul., do Hołubiec.

Dnia 30. grudnia.

PP. Ochocki Józef, do Widelki. — Hr. Komar Alexand., na Podole. — Rechkron Izyd., c. k. rotmistrz pens., do Stryja. — Bronowski Jędrzej, i Hr. Komarnicki Jan, do Wiednia. — Szezepański Tad., do Krakowa.

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „Lobzowianie“, komedia ze śpiewami, i „Popis malarza“, komedia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie. Unia 28. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. spro- ważony do 0° Beaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po- wietrza wilgo- tnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	322.08	+ 1.7	93.1	połudn.-zach. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	321.95	+ 3.3	87.7	zachodni	"
10. god. wiecz.	323.24	- 1.2	85.0	"	"

W wieczór deszcz 1...22.

Dnia 29. grudnia 1860 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

46. 38. 14. 58. 36.

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 12. i 26. stycznia 1861 r.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 29. grudnia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 73.70. Metaliki po 5% za 100 złr. 61.50; po 4 1/2% za 100 złr. —; po 4% za 100 złr. — Obligacje in-

Kurs giełdy wiedeńskiej. Dnia 27. grudnia.

1. Dług państwowy.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	56.70	56.75
Z pożyczki narod. po 5%	75.40	75.80
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—	—
Metaliki po 5%	63	64
dtto. " 4 1/2%	53.25	53.75
dtto. " 4%	48	48.50
dtto. " 3%	35.50	36
dtto. " 2 1/2%	33	—
dtto. " 1 1/2%	12	12.20
Przez. do wylos. z r. 1839	105	106
" 1854	86	86.50
" 1860	83.25	84

Renty Cemo po 42 lir. aus. 17.25

Wylos. obl. dawn. 60

Długu państ. " 4 1/2% 52

" 4% 46

Przez. do los. obl. " 3 1/2% 39

daw. dlugu państ. " 3% 50

z proc. w kraju " 2 1/2% 46

dtto. z procent " 1 1/2% 33

za granicą " 5% 60

" 4 1/2% 52

" 4% 46

B. Krajów koronnych

Nizszej Austrii 87

Wyż. Aust. i Salb. 87

Czech 90.50

Morawii 85

Szlaska 85.50

Styryi 86.50

Tyrolu 97

Kar. Krainy i Wyb. 88

Węgier 63.50

Ban. Ten. i Krony i

i Slawonii 61.50

Galicyi 61.75

Siedmiogr. i Bukow. 60.50

Lom. wen. poź. z r. 1850 107

Wen. pożyczka z r. 1859 87

Dług Tyrolu po 5% 60

" 4% 46

Dług Salzburga " 3 1/2% 39

" 3% 34

Dług Krainy " 2 1/2% 28

" 2% 21

" 1 1/2% 20

2. Stan oblig. domestykaln.

po 3% za 100 złr. 20

" 2 1/2% za 100 złr. 17

" 2 1/4% za 100 złr. 16

" 2% za 100 złr. 14

" 1 1/2% za 100 złr. 11

3. Akcje.

Banku nar. 723

B. st. kred. dla handlu po

200 złr. w. a. 163.50

Niz.-austr. tow. eskont.

po 500 złr. 549

Lond. kolej po 1000 złr. m. k. 1938

Tow. kolei żel. państwa po

200 złr. m. k. czyli 500 fr. 282.50

Kol. Ces. Elzbiety po 200 złr. 177

Polud.-póln.-niem. kolej

kam. po 200 złr. m. k. 107.50

Kolej Cisy po 200 złr. m. k.

po 140 złr. (70%) wpłaty 147

Lomb.-wen. kolei żel. po

200 złr. w. a. czyli 500 fr.

z wpłatą 120 złr. (60%) 185

Kol. Kar. Lud. po 200 złr.

m. k. z wpł. po 120 złr. (60%) 148

Kol. Preszb. Tyrn. i. emis.

po 200 złr. m. k. 22

dtto. II. emis. po 200 złr. m. k.

60

Kolej Budehradzka po

500 złr. m. k. 645

Kolej Aussig.-Ciepl. po

200 złr. m. k. 103

z wpłatą 60 złr. (30%)

Kol. Bern. Ross. po 200 złr.

dtto. z pierwszeństwem

po 200 złr. m. k. 200

demnizacyjne: Nizszej Austrii po 5% za 100 złr. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcje Banku narodowego sztuka 721; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 158.60; nizszo-austr. towarzy-
stwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 złr. —.

Wexlowy. Augsburg za 100 złr. połudn. niemieck. waluty 123.50.

Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 144.10. Medyolan

za 100 złr. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.80, dukaty ces. pełnej wagi

—, korony —, półkorony —.

Kurs lwowski.

Dnia 29. grudnia.

Data 29. grudnia.		gotówka		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wał. austr.	6	68	6	80
Dukat cesarski	" "	6	70	6	82
Półimperyal zł. rosyjski	" "	11	50	11	70
Rubel srebrny rosyjski .	" "	2	23	2	26
Talar pruski	" "	2	16	2	20
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	75	85	50
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		147	—	151	—
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne		61	—	62	—
6% Pożyczka narodowa		73	—	74	—

Kol. Grac.-Röll. i Tow. górn. po 200 złr. w. a. 112

Austr. towarz. żegl. par. po 500 złr. m. k. 384

Lloyda w Tryeście po 500 złr. m. k. 130

Mostu łanc. w Peszcie po 500 złr. m. k. 385

Tow. młyn. par. w Wied. po 500 złr. m. k. 350

Powz. austr. Tow. gaz. po 250 złr. m. k. —

4. Listy zastawne.

Banku naro- 6let. po 5% 99

dowego 10 " 5% 96.50

w mon. kon. ios. po 5% 87.50

na 12 m. 5% 83.75

Banku naro- za 100 złr. 99.50

dowego przez. do los. 83.75

w wal. austr. po 5% 85

Gal. Tow. kred. po 4% 85

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elzbiety po 5% za 100 złr. m. k. 92

Tow. austr. Kol. państwa po 500 fr. 145.50

Kol. półn. po 100 złr. m. k. 92.50

Kol. lomb. wen. po 500 fr. 141

Kol. Gloggn. za 100 złr. 77

Tow. żegl. par. na Dun. za 100 złr. m. k. 92

Lloyda za 100 złr. 78

6. Losy.

Inst. kred. dla handlu po 100 złr. w. a. 116.75

Tow. żegl. par. na Dun. po 100 złr. m. k. 95

Pożycz. Trye. po 140 złr. w. a. 111

Pożycz. miasta Budy po 40 złr. w. a. 35.75

7. Kursy.

Inst. kred. dla handlu po 100 złr. w. a. 116.75

Tow. żegl. par. na Dun. po 100 złr. m. k. 95

Pożycz. Trye. po 140 złr. w. a. 111

Pożycz. miasta Budy po 40 złr. w. a. 35.75

8. Kursy.

Inst. kred. dla handlu po 100 złr. w. a. 116.75

Tow. żegl. par. na Dun. po 100 złr. m. k. 95

Pożycz. Trye. po 140 złr. w. a. 111

Pożycz. miasta Budy po 40 złr. w. a. 35.75

9. Kursy.

Inst. kred. dla handlu po 100 złr. w. a. 116.75

Tow. żegl. par. na Dun. po 100 złr. m. k. 95

Pożycz. Trye. po 140 złr. w. a. 111

Pożycz. miasta Budy po 40 złr. w. a. 35.75

10. Kursy.

Inst. kred. dla handlu po 100 złr. w. a. 116.75

Tow. żegl. par. na Dun. po 100 złr. m. k. 95

Pożycz. Trye. po 140 złr. w. a. 111

Pożycz. miasta Budy po 40 złr. w. a. 35.75

11. Kursy.

Inst. kred. dla handlu po 100 złr. w. a. 116.75

Tow. żegl. par. na Dun. po 100 złr. m. k. 95

Pożycz. Trye. po 140 złr. w. a. 111

Pożycz. miasta Budy po 40 złr. w. a. 35.75

12. Kursy.

Inst. kred. dla handlu po 100 złr. w. a. 116.75

Tow. żegl. par. na Dun. po 100 złr. m. k. 95

Pożycz. Trye. po 140 złr. w. a. 111

Pożycz. miasta Budy po 40 złr. w. a. 35.75

13. Kursy.

Inst. kred. dla handlu po 100 złr. w. a. 116.75

Tow. żegl. par. na Dun. po 100 złr. m. k. 95

Pożycz. Trye. po 140 złr. w. a. 111

Pożycz. miasta Budy po 40 złr. w. a. 35.75

14. Kursy.

Inst. kred. dla handlu po 100 złr. w. a. 116.75

Tow. żegl. par. na Dun. po 100 złr. m. k. 95

Pożycz. Trye. po 140 złr. w. a. 111

Pożycz. miasta Budy po 40 złr. w. a. 35.75

15. Kursy.

Inst. kred. dla handlu po 100 złr. w. a. 116.75

Tow. żegl. par. na Dun. po 100 złr. m. k. 95

Pożycz. Trye. po 140 złr. w. a. 111

Pożycz. miasta Budy po 40 złr. w. a. 35.75

KRONIKA.

Druga lista składek z wykupna kart uwalniających od powin-
owania Nowego roku 1861:

Złożyli WW.: Kazimierz Bogdanowicz 30c., Nitka 40c., Jadowski 34c.,
pani Szygalska 30c., Jan Miliowski 1zł., pani Schram 40c., pani Ema Mili-
kowska 1zł., Jan Jeleni 10c., Dziamski 1zł., Teodor Torosiewicz 2zł., klasztor
pp. Sakramentek 3zł. 50c., Antoni Chyliński 1zł., Dr. Spausta 1zł., Wysocki
August 1zł., Buszak 50c., Zygmunt Żółkiewski 1zł., Puszkowski 50c., Dr. Ziem-
bicki 2zł., Krystyniak 1zł., Mączkowski 1zł., Grole 1zł., Dworski 1zł., Pet-
czier 20c., Zaręba 1zł., Malów 30c., Rochmes 30c., Michel 40c., Christiani
2zł., Jan Wieczórski 4zł., Popowicz 1zł. 50c., Dr. Gatscher 1zł., Dr. Ferdynand
Kratter 1zł., Wang 1zł., Klimek 1zł., Franciszek Turkul 2zł., Emilia
Tytz 1zł., Szymon Krawczykiewicz 1zł., Dr. Jan Czajkowski 5zł., Dr. Smelka
1zł., pani Olszewska 30c., pani Cybulska 20c., pani Albina Agopsowicz 1zł.,
Kajetan Stroner 40c., Zacharyasiewicz 10c., Hr. Kazimierz Dzieduszycki 5zł.,
Kriegshaber Artur 2zł., Kriegshaber Antoni 5zł., pani Tchornicka 1zł., Józef
Drzewiecki 1zł., Brotasch 50c., Jego Excel. prezydent wyższego sądu krajo-
wego Strojnowski 5zł., wiceprezydent Mochnacki 3zł., radca wyższego sądu
krajowego Jakubowicz 1zł., Pflichtenfeld 1zł., Kotzian 1zł., Bielawski 1zł.,
Hillbricht 1zł., Martini 1zł., Teodorowicz 1zł., Martinet 1zł., Dornbach 1zł.,
Dr. Tustanowski 2zł., Warl 50c., Herz 1zł., Bartmański 1zł., Laskowski 2zł.,
pani Teresa Fogt 1zł., N. N. 30c., pani Józefa Czerny 30c., Albina Czerny

30c., J. W. 50c., N. N. 50c., Kazimierz Żarski 1zł. Razem 89zł. 34c., do tego
z ostatniej listy 115zł. 90c., suma 205zł. 24c.

(Stadniny francuskie.) Monitor ogłosił niedawno raport ministra stanu
Walewskiego do Cesarza o stadninach. Minister doradza w nim: utrzymywać
1250 ogierów, z których 50 przeznaczają na departamenty sabaudzkie; znieść
stadninę w Pompadour; podwyższyć budżet stadnin, jako też premie płacone
dla zachęty do hodowania koni o 600.000 fr., a następnie mianować komitet.
złożony z senatorów, deputowanych, członków rady państwa, generałów i in-
nych znakomitych osób, który ma być przydany do rady jenerałnemu dyrek-
torowi. W tym względzie podaje Monitor następujący dekret: „Od 1. stycznia
1861 będą premie za ogiery w następujący sposób podwyższone: za jednego
ogiera czystej krwi z 500 na 1500 fr.; za jednego ogiera czystej krwi z 400
na 1000 fr.; za jednego ogiera stadnego 300 na 500 fr. Za doskonałe kowce
wynoszą premie 3000 fr. za ogiery czystej krwi, 1500 fr. za ogiery krwi mie-
szanej, a 800 fr. za ogiery stadne. Za źrebięta czystej krwi podwyższone będą
premie z 200 na 600 fr., za źrebięta mieszanej krwi ze 100 na 600 fr., a za
źrebięta stadne ze 100 na 300 fr. — Nadto utworzony będzie komitet, którego
prezydentem w nieobecności ministra stanu będzie jenerałny dyrektor stadnin.
Członkami tego komitetu są: Jenerał książę Moskwy, pierwszy Łowczy Cesarza
i senator; hrabia Baulay de la Meurthe senator; jenerał dywizji Feray; Vui-
try sekcyjny prezydent rady państwa; m. p. bia Coulaucourt deputowany izby
prawodawczej.